

PE zamiast odrzucić pakt ACTA może go zamrozić

14 marca 2012

Poseł sprawozdawca ACTA ogłosił możliwość odesłania porozumienia do Trybunału Sprawiedliwości także przez Parlament Europejski. Wcześniej zrobiła to jednak Komisja Europejska, więc po co dublować pytania do Trybunału? Możliwe, że europosłowie chcą w ten sposób „zamrozić” debatę nad ACTA, aby wrócić do niej w bardziej dogodnym momencie.

Wiele mówiono ostatnio o ACTA w Parlamencie Europejskim, ale jednocześnie należy pamiętać o tym, że kontrowersyjny traktat został odesłany do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (ETS) przez Komisję Europejską. Co jednak ciekawe, poseł sprawozdawca ACTA David Martin również chciałby odesłać traktat do Trybunału. Czy takie podwójne pytanie ETS o opinie ma sens?

Przedstawiciele Parlamentu Europejskiego uważają, że pytania do ETS mogłyby zostać doprecyzowane, ale to może być tylko usprawiedliwienie. Innych motywów w działaniu europosłów dopatrzyła się grupa obywatelska La Quadrature du Net. Jej zdaniem Parlament chce po prostu zamrozić debatę o ACTA.

Czytaj: USTR: TPP musi powstawać w tajemnicy, a ACTA wpłynie na prawo

Obecnie Parlament prowadzi prace niezależnie od prac Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Gdyby jednak to komisja PE zgłosiła pytania do Trybunału, to zgodnie z procedurami PE głosowanie nad porozumieniem powinno zostać przełożone. To wstrzymałoby z kolei całe obecne zamieszanie wokół ACTA. Sprawa wróciłaby do agendy prac Parlamentu za jakiś czas... być może byłby to lepszy czas dla ACTA.

„Odesłanie (ACTA) przez Parlament do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości nie ma sensu, jest tanim politycznym trickiem,

któremu trzeba się sprzeciwić. Jeśli komisja INTA zrobi to na swój sposób, cała debata ACTA będzie zamrożona i Parlament nie będzie w stanie zająć mocnej pozycji” – mówi Jérémie Zimmermann, rzecznik grupy La Quadrature du Net.

Do tej pory zwolennicy ACTA nie chcieli czekać i namawiali wszystkich do szybkiego podpisania porozumienia. Teraz da się zauważyć, że politycy wspierający ACTA mówią o potrzebie spokojnego rozważenia sprawy. To nie musi wynikać ze zmiany poglądów. Po prostu doszli oni do wniosku, że lepiej rozciągnąć wszystko w czasie niż pozwolić na odrzucenie ACTA na fali społecznego niezadowolenia.

Komisja INTA składa się przede wszystkim z deputowanych popierających inicjatywy takie jak ACTA. Może się zatem okazać, że decyzja o zamrożeniu debaty zostanie podjęta bez trudu.

Opracowanie: Marcin Maj

Na podstawie: LQDN

Źródło: [Dziennik Internautów](#)